

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 16 stycznia 2017 roku, A. Z. wniosła, o pozbawienie w całości, wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z 27 sierpnia 2012 roku, nr (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Władzowa w Łodzi, z dnia 12 września 2012 roku w sprawie o sygn.. akt II 1 Co 6631/12.

W uzasadnieniu powódka podała, iż swoje roszczenie wywodzi z treści przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Według A. Z., zobowiązanie pozwanego banku (...) S.A. (stwierdzone bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z 27.08.12 roku) nie może być egzekwowane, a to z tej przyczyny, że umowa kredytowa, z której pozwany dochodzi roszczeń, dotknięta jest wadami, które winny skutkować jej nieważnością.

Zasadność żądania powódka wywodzi z następujących okoliczności:

- nieskuteczności wypowiedzenia umowy o kredyt hipoteczno – budowlany we franku szwajcarskim, zawartej z pozwanym w dniu 13 kwietnia 2004 roku - zdaniem powódki, wezwanie do uregulowania zaległości z jednoczesnym przyjęciem, że stanowi ono wypowiedzenie na wypadek niezadośćuczynienia temu obowiązkowi, nie może przynieść oczekiwanego rezultatu, gdyż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, jako jednostronne oświadczenie woli o charakterze kształtującym nie może być złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c.
- wystawienia BTE nr (...) bez podstawy prawnej – zdaniem powódki, skoro wypowiedzenie umowy kredytowej nie było skuteczne, strona pozwana nie miała prawnej możliwości wystawienia bankowego tytułu egzekucyjny stwierdzającego istnienie wobec niej wymagalnej wierzytelności banku;
- nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...), w sytuacji gdy przepis art. 75 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1876 z późn. zm.) został uznany za niekonstytucyjny;
- zawarcia w umowie kredytowej, stanowiącej podstawę żądań Banku, niedozwolonych postanowień umownych – zarzut abuzywności obejmuje postanowienia określające wielkość zobowiązania Banku i powódki, które odnoszą się do kryteriów jednostronnie narzuconych przez Bank i nieweryfikowalnych dla kredytobiorcy, działaniem takim strona pozwana, wedle twierdzeń powódki zaniżała kwotę wypłaconego kredytu, a jednocześnie zawiązała należne od powódki raty, generując dla siebie dodatkowy zysk.

W toku procesu powódka zakwestionowała nadto fakt skutecznego zawarcia umowy kredytowej, wskazując, że osoba, która podpisała rzeczoną umowę, nie była do tego właściwie umocowana.

Powódka wniosła nadto - w przypadku stwierdzenia przesłanek wynikających z wad oświadczenia woli lub nieważności z mocy prawa - o unieważnienie umowy kredytowej zawartej z pozwanym w dniu 13 kwietnia 2004 roku, a także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

(pozew, k. 2-32)

W odpowiedzi na pozew, Bank (...) S.A. w W. w pierwszej kolejności wniósł o odrzucenie pozwu w oparciu o dyspozycję art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., tj. z powodu powagi rzeczy osądzonej (wedle strony pozwanej, twierdzenia pozwu, przedstawiona w nim argumentacja, jak i przedmiot żądania były już przedmiotem ceny Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie o sygn. akt. I C 409/14 oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi - w sprawie o sygn. akt I ACa 1537/15), zaś w przypadku nie podzielenia przez Sąd argumentacji w tym zakresie, o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, iż 13 kwietnia 2004 roku, zawarła z powódką umowę o kredyt hipoteczno – budowlany we franku szwajcarskim, na podstawie którego przekazała powódce do dyspozycji środki pieniężne w wysokości 85.000 CHF, co na dzień zawarcia umowy kredytu stanowiło równowartość kwoty 255.221 zł. Nieterminowa spłata zobowiązania skutkowałą wypowiedzeniem powódce rzeczonyj umowy. Z uwagi na okoliczność, że we wskazanym w wypowiedzeniu terminie powódka nie zapłaciła w całości wymagalnego roszczenia, pozwany wystawił BTE nr (...), w oparciu o który (po zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności) wszczął przeciw powódce postępowanie egzekucyjne.

Pozwany bank zakwestionował twierdzenie powódki, jakoby uczynione wypowiedzenie umowy kredytowej nie było skuteczne. Zauważył, że z treści pisma jasno wynika wola i zamiar wypowiedzenia łączącego strony stosunku prawnego i charakteru tego nie zmienia fakt wezwania powódki do uregulowania długu. Pozwany zaprzeczył jakoby wypowiedzenie umowy nastąpiło „pod warunkiem”, w rozumieniu 89 k.c., zwrócił również uwagę na to, że ustawodawca nie przewidział dla skuteczności wypowiedzenia jakiegokolwiek szczególnej formy. A zatem, wbrew twierdzeniom powódki nadanie przez Sąd klauzuli wykonalności wystawionemu BTE było w pełni możliwe i dopuszczalne.

Pozwany zwrócił uwagę, że przepisy traktujące o możliwości prowadzenia przez Bank egzekucji w oparciu o BTE (opatrzonej klauzulą wykonalności), zostały co prawda uznane za niekonstytucyjne, jednakże Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązywania tych przepisów do 1 sierpnia 2016 roku, a bankowe tytuły egzekucyjne wydane przed tą datą nie pozostają w sprzeczności z prawem i nie zostały wyeliminowane z obrotu.

Zarzuty skierowane wobec toczącego się z majątku powódki postępowania egzekucyjnego, jak i kwestionujące prawidłowość poszczególnych, podejmowanych w jego ramach czynności, pozwany określił jako nie mające jakiegokolwiek znaczenia, w aspekcie charakteru wysuniętego roszczenia.

Pozwany zaprzeczył także, aby postanowienia zawarte w umowie kredytowej kształtowały pozycję powódki w sposób dla niej rażąco niekorzystny oraz sprzeczny z dobrymi obyczajami. Pozwany zwrócił uwagę, że powódka świadomie dokonała wyboru umowy walutowej, wyrażonej w franku szwajcarskim, a nadto przez długi okres czasu stosowała się do jej zapisów i nie kwestionowała ich prawidłowości. Zauważył, że trudno uznać za uzasadnione twierdzenie, że powódka nie mogła być świadoma zagrożeń związanych ze zmianą kursu waluty, w sytuacji gdy wartość ta z założenia nie jest wielkością stałą. Nadto pozwany zwrócił uwagę, że powódka miała zagwarantowaną możliwość wyboru, co do sposobu realizacji własnego zobowiązania: mogła dokonywać spłaty kredytu bądź w walucie polskiej, bądź we frankach szwajcarskich, na utworzony specjalnie w tym celu rachunek techniczny.

Pozwany zaoponował wobec uznania, że kredyt udzielony powódce jest instrumentem finansowym, wskazując że jego celem nie jest inwestowanie środków pieniężnych, a pozyskanie ich przez kredytobiorcę.

Za całkowicie chybioną uznano argumentację powódki, jakoby łącząca strony umowa kredytowa była nieważna, albowiem została zawarta pod wpływem błędu lub wskutek podstępnyj działania. Pozwany zauważył przy tym, że możliwość uchylecia się od skutków czynności prawnej dotkniętej wadą oświadczenia woli jest ograniczona terminem, po bezskutecznym upływie którego uprawnienie to wygasa. A zatem, powoływanie się przez powódkę na błąd, czy podstęp po upływie 13 lat od momentu zawarcia umowy kredytowej nie może odnieść pożądanego rezultatu. Nadto pozwany zwrócił uwagę, że nie można zakwalifikować jako błąd wyciągnięcia przez powódkę niewłaściwych wniosków, z planowanego przezeń przedsięwzięcia.

(odpowiedź na pozew, k. 207-218)

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 roku, pełnomocnik powódki sprecyzował, że żądanie unieważnienia umowy, jest żądaniem przesłankowego ustalenia tej okoliczności, jako uzasadniającej zasadność powództwa przeciwegzekucyjnyj.

(stanowisko strony powodowej, wyrażone na rozprawie w dniu 15.11.2017 r., e-protokół, k. 522, adnotacja – 01:15:18, k. 521)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny,

13 kwietnia 2004 roku powódka zawarła z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę o kredyt budowlano – hipoteczny w walucie obcej (CHF).

Zgodnie z postanowieniami umowy, Bank udzielił powódce długoterminowego kredytu budowlano – hipotecznego w wysokości 85.000 CHF (co na dzień zawarcia umowy stanowiło równowartość kwoty 255.221 zł, po przeliczeniu według kursu kupna walut z Tabeli Kursów Walut wynoszącego 1 CHF = 3.006 zł), z przeznaczeniem na finansowanie części kosztów budowy domu jednorodzinnego, zlokalizowanego w Ł. przy ulicy (...), działka nr (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...). (§ 1 ust. 1 umowy)

Kredytu udzielono na okres 204 miesięcy licząc od daty jego uruchomienia (§ 1 ust. 2 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty prowizji bankowej w wysokości 1% kwoty kredytu, tj. kwoty 850 CHF, która miała zostać potrącona z kwoty kredytu.

Wyplata kredytu, stosownie do zapisów umowy miała nastąpić w dwóch transzach (§ 3 umowy).

Ustalono, że kredyt jest oprocentowany w skali rocznej według zmiennej stopy, odpowiadającej stopie bazowej LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF, powiększonej o stałą marżę w wysokości 3,00 %. (w dniu zawarcia umowy stopa bazowa z dnia 5 kwietnia 2004 roku wynosiła 0,3 % - § 4 ust. 3 umowy). W umowie przewidziano, że zmiana stopy bazowej nie stanowi zmiany warunków umowy i nie wymaga akceptacji kredytobiorcy oraz, że Bank ustala wysokość oprocentowania kredytu stosując postanowienia wskazanego paragrafu umowy oraz Regulaminu udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla klientów indywidualnych w (...) Banku (...) S.A. (§ 4 ust. 4 umowy).

Wysokość marży pozwanego Banku uzależniona była od oceny kredytobiorcy, okresu kredytowania oraz wysokości wniesionego lub możliwego do wniesienia wkładu własnego kredytobiorcy. Wysokość marży pozwanego Banku w okresie karencji oraz w okresie spłaty kredytu ustalona w dniu podpisania umowy pozostawała niezmienna w całym okresie obowiązywania umowy. (§ 12 ust. 3 i 4 Regulaminu)

W § 5 umowy, strony uzgodniły, że kredyt zostanie zabezpieczony m.in. hipoteką kaucyjną ustanowioną na nieruchomości powódki.

Stosownie do § 6 umowy, spłata kredytu miała być dokonywana w równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Zgodnie z § 21 regulaminu udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla (...) Banku S.A. w przypadku kredytów w walutach obcych raty spłat miały być przeliczane na złote, według ostatniej tabeli kursów ogłoszonej przez Bank w dniu jej wymagalności, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut.

W § 8 postanowiono, że w przypadku niespłacenia w terminie wszelkich należności przysługujących bankowi, a wynikających z umowy, kredytobiorca zobowiązuje się poddać egzekucji do kwoty stanowiącej równowartość 127.500 CHF. Bank zastrzegł także możliwość wystawienia tytułu egzekucyjnego do dnia 5 lipca 2024 roku. (§ 8 umowy), zaś na wypadek nadzwyczajnej zmiany sytuacji społeczno – politycznej względnie ekonomicznej Szwajcarii, mającej istotny wpływ na ocenę ryzyka związanego z walutą CHF, Bank zastrzegł możliwość zmiany waluty kredytu na PLN lub inną walutę wymiennalną, w której udzielono kredytowania zgodnie z aktualną ofertą.

(umowa o kredyt budowlano – hipoteczny w CHF, k.85-89; regulaminu udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla Klientów Indywidualnych (...) banku S.A., k. 90-98)

Kredytobiorca zobowiązany był do otwarcia konta w pozwanym Banku (jeżeli dotychczas nie posiadał) oraz do zasilania tego konta wpływami zabezpieczającymi miesięczną spłatę raty i odsetek oraz innych należności

wynikających z umowy kredytu (w przypadku kredytu złotowego, konto to miało być wskazane w umowie kredytowej a przypadku kredytu w walucie obcej, kredytobiorca otwierał rachunek walutowy w walucie udzielonego kredytu i wskazywał go w umowie kredytowej).

(regulaminu udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla Klientów Indywidualnych (...) banku S.A., k. 90-98; historia transakcji k. 150-153 załączonych akt I C 409/14)

Stosownie do zapisów regulaminu udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla Klientów Indywidualnych (...) Banku S.A., naruszenie przez kredytobiorcę warunków określonych w umowie kredytowej, mogło skutkować jej wypowiedzeniem. O wypowiedzeniu umowy Bank powiadamiał Kredytobiorcę i Poręczycieli pisemnie przekazując zawiadomienie bezpośrednio do rąk adresata lub listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, wyznaczając termin spłaty zadłużenia. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, licząc od daty doręczenia zawiadomienia, przy czym za datę doręczenia uważa się również datę pierwszego awizowania przesyłki niedoręczonej.

(regulaminu udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla Klientów Indywidualnych (...) banku S.A., k. 90-98)

Po podpisaniu umowy kredytowej, powódce wręczono materiały reklamowe banku oraz regulamin udzielania kredytu budowlano – hipotecznego dla Klientów Indywidualnych (...) banku S.A.. Dla kredytu hipotecznego zaciągniętego przez powódkę utworzono rachunek walutowy. Jako walutę wskazano frank szwajcarski.

(zeznania powódki, e-protokół, k. 522, adnotacja – 00:18:49, k.518v-519, w zw. z 00:04:38, k.566v., e-protokół, k. 567)

Powódka dokonała dyspozycji uruchomienia kredytu w złotych polskich, w związku z czym udostępniła gotówkę na rzecz A. Z., nastąpiła w walucie polskiej.

(dyspozycja uruchomienia kredytu, k. 270, załączonych akt I C 409/14)

Powódka mogła dokonywać spłat rat kredytu we frankach szwajcarskich albo w złotych. W 2010 roku dwukrotnie dokonała wpłat rat kredytu we frankach szwajcarskich, pozostałe raty uiszczala w złotych.

(dowody wpłat i wypłat k. 232-263, załączonych akt I C 409/14)

Powódka sukcesywnie spłacała zadłużenie (kapitał oraz odsetki) powstałe w wyniku zawartej umowy kredytowej do pierwszego kwartału 2010 roku.

(zeznania powódki, e-protokół, k. 522, adnotacja – 00:22:23, k.519, 00:31:57, k. 519v w zw. z 00:04:38, k.566v., e-protokół, k. 567potwierdzenie wpłat, k. 232-263 załączonych akt I C 409/14)

W październiku 2010 roku, powódka zwróciła się do pozwanego z pisemną prośbą o prolongatę płatności rat kredytu do stycznia 2011 roku, powołując się na okoliczności o charakterze osobistym. W piśmie, powódka wskazała, jako swój adres ul. (...) w Ł.. Pozwany nie wyraził zgody na takie rozwiązanie. Od grudnia 2010 roku kierował do powódki (na w/w adres) pisma, w których proponował możliwość restrukturyzacji powstałego po jej stronie zadłużenia, m.in. poprzez przewalutowanie kredytu na złotówki, czy też ustalenie nowego harmonogramu spłat z złotówkami.

(pismo pozwanego z 8.12.2010 r., k. 509, pismo pozwanego z 24.03.2011 r., k.512; pismo pozwanego z 31.08.2011 r., k. 151, zwrotne potwierdzenia odbiorów pism, k. 510- 511, 513-514, 516-517; pismo powódki z 25.10.2010 r., k.544)

Pismem datowanym na dzień 31 sierpnia 2011 roku (zaadresowanym na dwa adresy powódki: ul. (...) w Ł. oraz ul. (...) w Ł.) pozwany wezwał powódkę do spłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu zawartej umowy kredytowej, w kwocie 11.945,23 CHF (co przy zastosowaniu kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego w Banku w dniu 31 sierpnia 2011 roku wynoszącego 3,6498PLN/1CHF stanowiło kwotę w wysokości 43.597,68 PLN), na którą składają się: kapitał wymagalny w wysokości 7.715,83 CHF (tj. 28.161,23 zł), odsetki umowne w wysokości 3.251,44 CHF (tj. 11.867,10 zł) oraz odsetki karne - 977,96 CHF (tj. 3.569,35 zł) oraz dalsze odsetki naliczane od dnia 31 sierpnia 2011 roku od dnia zapłaty. Jednocześnie bank podał, iż w wypadku nie spłacenia wyżej wymienionego zadłużenia

w wyznaczonym przez Bank – 14-dniowym terminie, wezwanie do zapłaty należy traktować jako wypowiedzenie „Umowy o kredyt budowlano – hipoteczny w CHF nr (...)” z dnia 13 kwietnia 2004 roku”. Wypowiedzenie umowy, stosowanie do treści pisma, wiąże się z koniecznością uregulowania całości zadłużenia wynikającego z w/w umowy kredytowej, tj. kwoty 69.929 CHF (co przy zastosowaniu kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego w Banku w dniu 31 sierpnia 2011 roku wynoszącego 3,6498PLN/1CHF stanowi kwotę w wysokości 251.578,59 zł), na którą składają się: kapitał - 64.700,02 CHF (tj. 236.142,12 zł), odsetki umowne - 3.251,44 CHF (tj. 11.867,10 zł) oraz odsetki karne - 977,95 CHF (tj. 3.569,35 zł), wraz z dalszymi odsetkami naliczanymi od dnia 31 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty.

(pismo (...) S.A. z dnia 31 sierpnia 2011 roku, k. 233-234)

W związku z nieuregulowaniem zadłużenia, pozwany w dniu 27 sierpnia 2012 r. wystawił Bankowy tytuł egzekucyjny, który po zaopatrzeniu przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 14 września 2012 r. w klauzulę wykonalności (w sprawie II I Co 8105/12), stanowił podstawę wszczęcia przeciwko powódce postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi B. G..

(zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, k. 471)

Pozwem wniesionym w dniu 14 marca 2014 roku, następnie zmodyfikowanym pismem procesowym z dnia 21 lipca 2015 roku, powódka A. Z. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. kwoty 390.000 zł z tytułu szkody poniesionej w związku z zawarciem nieważnej umowy o kredyt budowlano – hipoteczny we frankach szwajcarskich nr (...) w dniu 13 kwietnia 2004 roku oraz wydaniem bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 12 sierpnia 2012 roku, zaś na wypadek nie uwzględnienia tego roszczenia wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty, jaką ten uzyskał z tytułu różnicy kursowej kupna sprzedaży franka szwajcarskiego w związku z ustalaną jednostronnie ceną sprzedaży według własnego kursu, tj. z tytułu tzw. spread'u, którą to kwotę powódka wpłaciła w czasie od dnia uiszczenia pierwszej raty kredytu przeliczanej według kursów z Tabeli Kursowej Banku od dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 2011 roku, tj. od dnia 26 sierpnia 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uiszczenia pierwszej raty do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015 roku, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wytoczone powództwo oraz umorzył postępowanie w zakresie cofniętego żądania ustalenia nieważności umowy (powódka cofnęła żądanie w tym zakresie, w piśmie z 21 lipca 2015 roku, na co pozwany wyraził zgodę). Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż powódka nie wykazała, aby na skutek działalności pozwanego Banku, powstała po jej stronie szkoda. Sąd nie podzielił także stanowiska powódki w kwestii abuzywnego charakteru postanowień łączącej strony umowy kredytowej. Zwrócił uwagę, że powódka miała możliwość spłaty kredytu zarówno w złotych, jak i we frankach szwajcarskich, po jej stronie istniała zatem możliwość uniknięcia ryzyka nadmiernej prowizji, w związku z przewalutowaniem wpłaty. Sąd zauważył, że regulacja w kwestii oprocentowania była sformułowana w sposób jasny i precyzyjny, powódka zaś jako osoba wykształcona, posiadająca właściwe doświadczenie zawodowe, powinna była zdawać sobie sprawę z konstrukcji wybranego produktu kredytowego, a w szczególności, że wysokość rat w poszczególnych miesiącach będzie zmienna i uzależniona od wahań kursów walut i stóp procentowych LIBOR od których zależała wysokość oprocentowania kredytu. Sąd uznał, iż powódka zawierając umowę kredytu nie działała pod wpływem błędu, a wręcz przeciwnie była w pełni świadoma walutowego charakteru kredytu. Wyrokiem z dnia 4 maja 2016 roku, wydanym w sprawie I ACa 1537/15, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powódki od w/w rozstrzygnięcia, zaś postanowieniem z dnia 22 maja 2017 roku, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powódki.

(pозew, k. 2-6, pismo procesowe, k.452-460, wyrok SO w Łodzi z dnia 6.08.2015 roku, k.488, wyrok SA w Łodzi z 4.05.2016 r., k.=752; postanowienie SN z dnia 22.05.2017 r., k.889, załączonych akt I C 409/14)

A. Z. z wykształcenia jest inżynierem chemikiem. W chwili zawierania umowy kredytowej zajmowała stanowisko członka zarządu (...) Sp. z o.o. Obecnie jest na emeryturze.

(zeznania powódki, e-protokół, k. 522, adnotacja – 00:16:42, k.518v w zw. z 00:04:38, k.566v., e-protokół, k. 567; zaświadczenie o zatrudnieniu, k. 202 załączonych akt I C 409/14)

W dniu 29 kwietnia 2011 roku, (...) Bank (...) S.A. w W. zmienił nazwę na (...) BANK (...) S.A. w W., zaś z dniem 30 kwietnia 2015 roku (...) Bank (...) S.A. przekształcił się w Bank (...) S.A.(wskutek połączenia spółek w trybie art. 492 § 1 ust. 1 k.s.h.)

(postanowienie Sądu Rejonowego dla m. stołecznego Warszawy z dnia 29.04.2011 r., k. 231, odpis KRS pozwanego, k. 220-230)

W dniu 13 stycznia 2017 roku, powódka złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia, na podstawie którego w dniu 13 kwietnia 2004 roku, doszło do zawarcia przez nią umowy o kredyt hipoteczno – budowlany nr (...) z poprzednikiem prawnym pozwanego

(oświadczenie powódki o uchyleniu się od skutków prawnych czynności dokonanej pod wpływem błędu, k. 128)

Powyższe ustalenia, zostały poczynione na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz zeznań powódki. Sąd pominął w swoich rozważaniach zeznania świadków M. M., A. K. i I. J., albowiem osoby te nie posiadały realnej, bezpośredniej wiedzy w zakresie łączącego strony zobowiązania kredytowego. Informacje, jakimi dysponowali wskazani świadkowie oparte były na jednostronnych relacjach powódki oraz własnych doświadczeniach ukształtowanych w związku z pozostawaniem w relacji gospodarczej z instytucjami bankowymi. Żadna ze wskazanych osób nie była bezpośrednim świadkiem procesu uzyskiwania kredytu, w którym uczestniczyła powódka. Trudno tym samym mówić o posiadaniu realnej wiedzy w zakresie wadliwości złożonych wówczas oświadczeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje,

Powództwo nie jest zasadne.

Stosownie do treści z art. 840 § 1 pkt. 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, w ściśle określonych wypadkach, m.in. gdy przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym nie będącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście. Istotą powództwa opozycyjnego jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Okolicznością bezsporną jest, że strony łączyła umowa o kredyt hipoteczno - budowlany, na podstawie której pozwany bank, przekazał powódce do dyspozycji środki pieniężne na wskazany cel (sfinansowanie budowy domu), powódka zaś zobowiązała się do ich zwrotu, w ratach kapitałowo – odsetkowych uiszczanych we wskazanych przez bank terminach. W związku z niewywiązywaniem się przez powódkę z nałożonych obowiązków, pozwany dokonał wypowiedzenia łączącej strony umowy kredytowej, a następnie, celem wyegzekwowania powstałego zadłużenia, zainicjował wobec powódki (w oparciu o bankowy, a więc pozasądowy, tytuł egzekucyjny zaopatrzonej w klauzulę wykonalności) postępowanie egzekucyjne.

Powódka zakwestionowała możliwość prowadzenia przez Bank skutecznej egzekucji. W obszernej argumentacji podważyła istnienie i wymagalność roszczenia stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym zaopatrzonej w sądową klauzulę wykonalności: zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy kredytowej, możliwość prowadzenia postępowania egzekucyjnego w oparciu o przedmiotowy tytuł, podniosła również zarzut nieważności umowy kredytowej (z uwagi na to, że została zawarta pod wpływem błędu) oraz zwróciła uwagę na abuzywności zawartych w niej postanowień umownych, (przewidujących sposób przeliczania rat kredytu przez pozwanego). Powódka wskazywała także na nieważność umowy jako zawartej z osobą nieumocowaną przez stronepozwaną.

W pierwszej kolejności, odnieść się należy nad najdalej idącym zarzutem, a mianowicie dotyczącym nieważności umowy o kredyt hipoteczno – budowlany z 13 kwietnia 2004 roku.

W kwestii tej należy mieć na uwadze, że zagadnienie ważności umowy, jak również abuzywności zawartych w niej postanowień była już przedmiotem rozważań i rozstrzygnięcia tutejszego Sądu. W prawomocnie zakończonym sprawie I C 409/14, Sąd badał związek pomiędzy działalnością pozwanego Banku, a szkodą powódki, powstałą wskutek przyjęcia jego oferty, a w konsekwencji zawarcia umowy kredytowej wyrażonej w walucie obcej, tj. we franku szwajcarskim. Powódka upatrywała własnej szkody w niedochowaniu przez Bank należytej staranności, poprzez nieudzielenie jej wyczerpujących informacji w kwestii oferowanego produktu finansowego. Wskazywała wówczas, iż została wprowadzona w błąd co do walutowego charakteru zobowiązania. Podnosiła także abuzywność zawartych w umowie postanowień (co dotyczyło klauzul regulujących kwestię ustalania wielkości zobowiązania powódki, pozwalających Bankowi na swobodne ustalanie wysokości tzw. spreadów w przypadku realizacji zobowiązania w złotych polskich, ale także zmiennego oprocentowania) oraz sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego.

Z pewnością w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z niemożnością rozpoznania z powodu powagi rzeczy osadzonej. Stąd Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanego banku o odrzucenie pozwu. Przedmiotem niniejszej sprawy jest inne roszczenie, niż to, które osadzone zostało w sprawie I C 409/14. Tymczasem zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Niemniej jednak aktualny jest w sprawie niniejszej problem związania prawomocnym wyrokiem zapadłym w tamtej sprawie. Zgodnie z treścią przepisu art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie wskazanych także inne osoby.

Związanie wyrokiem prawomocnym oznacza konieczność uwzględniania faktu istnienia konkretnego orzeczenia regulującego konkretną sprawę i nie podejmowania działań jego istnienia nie uwzględniających. Rozstrzygając o istocie spornego stosunku prawnego, wyrok prawomocny, wiążący także inne sądy, stwarza określoną sytuację prawną, którą należy brać z urzędu pod uwagę. Wyrazem tego są orzeczenia Sądu Najwyższego: z 29 marca 1994 III CZP 29/94 opublikowane w Biuletynie SN 3/94 str. 17, zgodnie z którym w procesie o dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego Sąd nie może w niezmiennych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności oraz z dnia 12 lipca 2002 roku V CKN 1110/00, w którym stwierdzono: przesądzenie prawomocnym wyrokiem kwestii o charakterze prejudycjalnym dla później toczącej się sprawy oznacza, że w tym drugim postępowaniu kwestia ta nie może być już badana.

Jeśli chodzi o granice przedmiotowe związania prawomocnym orzeczeniem rozstrzygającym istotę sprawy, to wyznacza je przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna. Powagą rzeczy osądzonej objęta jest co do zasady sentencja wyroku. Niemniej jednak liczne są przypadki, w których aby ustalić zakres rozstrzygnięcia sięgnąć należy do jego uzasadnienia. W tym znaczeniu res iudicata obejmuje także motywy rozstrzygnięcia (tak M. Jędrzejewska w Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego Część pierwsza, postępowanie rozpoznawcze pod red. T. Erecińskiego, Wydawnictwo Prawnicze).

W prawomocnie zakończonym sprawie I C 409/14 Sąd (w toku dwóch instancji) dokonywał oceny zachowania pozwanego Banku, w ramach łączącego strony stosunku obligacyjnego pod kątem czy Bank ten udzielił jej wszelkich informacji mających wpływ na proces decyzyjny przy zawieraniu umowy kredytowej. Celem ustalenia, czy pozwany dochował należytej staranności, w zakresie ciążących na nim, jako profesjonalistcie obowiązków, Sąd przeanalizował treść łączącego strony stosunku prawnego i dokonał oceny zawartych w umowie klauzul, pod kątem ich abuzywności. Uznał wówczas, że nie kształtują one pozycji powódki w sposób niekorzystny, a przy tym sprzeczny z dobrymi obyczajami. Sąd wywiódł wniosek, że powódka, jako osoba wykształcona winna była mieć świadomość ryzyka walutowego związanego z wahaniami kursów walut, a nadto zauważył, że umowa zapewniała powódce możliwość uniknięcia ryzyka związanego z przewalutowaniem wpłat ze złotych na franki szwajcarskie (tzw. spread'u), poprzez zapłatę raty bezpośrednio we franku (w tym celu pozwany Bank od początku prowadził dwa rachunki – jeden walutowy i jeden złotówkowy do dokonywania wpłat rat). Sąd zwrócił nadto uwagę, że w umowie w sposób jasny

określono oprocentowanie kredytu jako sumę stałej marży oraz zmiennej stopy bazowej LIBOR 6m, zaś w Regulaminie Produktów K. jasno określono obiektywny i jasny tryb zmiany stopy bazowej. Jednocześnie uznał, że twierdzenia powódki, że pozostawała w błędzie co do walutowego charakteru zobowiązania, nie znajdują żadnego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Ocena zasadności obecnego roszczenia powódki, wymagała zatem zbadania okoliczności, na które powódka powołuje się w niniejszym postępowaniu, kwestionując – w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego - istnienie obowiązku stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym oraz możliwość posłużenia się przez stronę pozwaną bankowym tytułem egzekucyjnym. Skoro w rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego wydanym w sprawie I C 409/14, mieści się kwestia uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o zawarciu umowy, a więc skuteczności wężła obligacyjnego oraz ocena abuzywności postanowień łączącej strony umowy kredytowej, Sąd, rozstrzygając niniejszą sprawę, faktu tego nie może pominąć i orzec co do zasady odmiennie.

Niemniej jednak, Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko strony pozwanej, że złożone przez powódkę oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy kredytu hipotecznego od wpływem błędu, nie mogło wywołać zamierzonego przez powódkę rezultatu. O błędzie można mówić wówczas, gdy zachodzi niezgodność między rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości podmiotu. Nie ma zaś błędu, jeżeli oświadczający zna otaczającą go rzeczywistość i rozumie okoliczności towarzyszące (tu zawieranej umowy), ale wyciąga z nich niewłaściwe wnioski i podejmuje niewłaściwą decyzję (wyrok SA w Warszawie z dnia 3 marca 2015 r., VI ACa 665/14, Lex nr LEX nr 1770884). W sprawie nie wykazano, aby pozwany świadomie działał w celu skłonienia powódki do złożenia określonego oświadczenia woli o rażąco niekorzystnych dla kontrahentki skutkach. Podstępne wywołanie błędu jest zawsze działaniem świadomym i ukierunkowanym na osiągnięcie rezultatu polegającego na wprowadzeniu innej osoby w błąd, a przez to zawinionym. Pozwany bank niczego przed powódką nie zataił, więcej, dochował obowiązków informacyjnych. Nie stanowi błędu, co do treści czynności prawnej mylna ocena zarówno aktualnych, jak i przyszłych okoliczności, nieobjętych treścią dokonanej czynności. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 833/12, OSAB 2013/1/3). Niespełnienie się oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej, co do określonego rozwoju zdarzeń nie daje podstaw do uznania oświadczenia woli tej osoby za wynik błędu prawnie doniosłego (art. 84 k.c.) [wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2000 r., sygn. akt III CKN 963/98, OSNC 2002/5/63].

Nadto należy wskazać, iż zgodnie z art. 88 § 2 k.c. w razie błędu uprawnienie do uchylenia się wygasa z upływem roku od jego wykrycia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie wskazany termin nie został zachowany. Powódka powoływała się na błąd, jako wadę oświadczenia woli, przy zawieraniu umowy kredytowej, już na etapie wnoszenia pozwu w sprawie o sygnaturze I C 409/14, tj. 14 marca 2014 roku. Oświadczenie o uchyleniu się o skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu zostało złożone w styczniu 2017 roku, a dotyczy de facto okoliczności znanych powódce od momentu zawarcia umowy, czyli roku 2004..

Niezależnie od związania istnieniem prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie I C 409/14, Sąd podziela zawartą w uzasadnieniach zapadłych w tej sprawie orzeczeń ocenę braku abuzywności klauzul umowy kredytowej zawartej przez strony. Opisana w ustaleniach faktycznych klauzula zmiennego oprocentowania z pewnością nie jest w omawianej umowie blankietowa, ani oparta na niedookreślonych ekonomicznych parametrach o charakterze ogólnym, pozwalających bankowi na dowolne i arbitralne decydowanie, kiedy zmienić stopę procentową i jak ukształtować jej wysokość.

Sąd nie dopatruje się także, analogicznie jak Sąd w sprawie I C 409/14, abuzywności postanowień umowy dotyczących spłaty rat kredytu. Podkreślić tu należy, że kredyt udzielony powódce był kredytem typowo walutowym, a nie złotowym waloryzowanym walutą obcą. Kredyt udzielony został i mógł być postawiony do dyspozycji powódki we frankach szwajcarskich. Wolą kredytobiorcy było, aby wypłata nastąpiła w walucie polskiej. Także, jak to ustalał już Sąd w sprawie I C 409/14, spłata następować miała w walucie obcej lub, jeśli taka była wola kredytobiorcy, w złotych. W tym właśnie celu otwarto rachunek walutowy (jako priorytetowy i rachunek złotowy). W umowach kredytowych stosowane są różne rozwiązania, nie zawsze prawidłowe. Jeśli wysokość kolejnych rat określana jest w walucie

obcej, ale ich spłata dokonywana ma być tylko w złotych polskich, po przeliczeniu według kursu wymiany waluty ustalanego arbitralnie przez bank, aktualnego na dzień spłaty, to mechanizm taki, w konkretnej umowie, może być uznany za abuzywny, zwłaszcza, że determinuje on wówczas wysokość spreadu, stanowiącego w istocie dodatkowy koszt kredytu. Zgodzić się należy, że kurs waluty (stosunek danej waluty do PLN) nie jest wielkością, którą można z góry przewidzieć, że jest kształtowany przez rynek, a także, że nie ma żadnych obiektywnych wielkości, od których mógłby być uzależniony i, do których można by się odwołać projektując przyszłość. Także kursy ogłaszane przez NBP dotyczące sprzedaży i kupna, czy kurs średni będący ich wypadkową (a więc nie rynkowy) nie są przecież ustalane na podstawie jakiś obiektywnych wskaźników makroekonomicznych, a na podstawie kursów faktycznie stosowanych przez wybrane, realnie działające w systemie finansowym, banki komercyjne, poprzez zastosowania wielkości średniej. Dlatego nie można zagwarantować kredytobiorcy, że koszt związany z przeliczaniem waluty na inną „taki a taki” lub „nie wyższy niż”, chyba, że umowa zawierać będzie w sobie element kontraktu terminowego na zakup lub sprzedaż waluty po danej cenie, co wiąże się jednak zwykle z dodatkową odpłatnością. Powstaje w tej kwestii pytanie jakie postanowienia umowne dotyczące kursu waluty winien proponować bank, by nie narazić się na zarzut abuzywności, gdy konsument zdany jest na przeliczanie zobowiązania. Jest ono szczególnie istotne gdy kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, co jednak nie ma miejsca w przypadku powódki, która zaciągnęła kredyty walutowy i w tejże walucie mogła i miała co do zasady, go spłacać. Dostrzegając ten problem wskazać należy, że by uniknąć zarzutu dowolności ustalania kursu waluty na użytek umowy konsumenckiej o kredyt, w której świadczenia muszą być przeliczane (bo nikt nie neguje możliwości stosowania przez bank własnej tabeli kursu w ogólności), nie wystarczy odwołać się do własnej tabeli. Rozwiązaniem wydaje się być taka konstrukcja umowy, która nie stawia danego banku wobec jego – kontrahenta konsumenta- kredytobiorcy w roli podmiotu arbitralnie decydującego, a więc mogącego dla swej korzyści kształtować kurs kupna i sprzedaży waluty i rozpiętość między nimi czyli spread. Taką wartość ma w omawianym znaczeniu właśnie kurs sprzedaży i kupna ogłaszany przez NBP. Jest średnią z jakiegoś wycinku rynku, ale odwołując się do niego, bank oprze się zarzutom, że sam ustalił kurs, a za tym wysokość spreadu, arbitralnie. Taki sam efekt może dać odwołanie się np. do kursów średnich obliczonych na podstawie danych kilku, wskazanych wprost w umowie, konkurencyjnych banków o podobnym profilu. Stawia to bank – stronę umowy kredytowej, w zakresie ceny waluty, niejako poza tą umową.

Uwagi powyższe nie wpływają jednak na ocenę powództwa w niniejszej sprawie, w której spłata kredytu walutowego w złotówkach była tylko możliwą opcją, a nie obowiązkiem powódki. Przy „pozostaniu” przy walucie obcej, kwestia kursu i w związku z tym spreadu, w ogóle nie powstaje. Tym samym omawiana umowa nie stworzyła sytuacji znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, który mając możliwość spłaty w walucie, wybiera opcję złotową, a w konsekwencji przeliczanie świadczenia wedle kursu stosowanego przez bank. Nie jest wszak niedozwolone stosowanie przez banki własnych tabel kursowych, wedle których dokonuje przeliczeń walut. Problem pojawia się wówczas, gdy jest to konsumentowi, w ramach umowy narzucone jako jedyny sposób wykonania jego zobowiązania.

Idąc jednak dalej, nawet gdyby uznać, że umowa powódki zawiera abuzywną klauzulę dotyczącą stosowania arbitralnie ustalanego kursu walut, nie oznacza to nieważności umowy i nie przesądza o zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego o pozbawienie tytułu wykonalności w całości. Skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień umowy jest definitywna utrata ich mocy wiążącej wobec konsumenta ex tunc i ex lege, jednakże umowa nadal obowiązuje bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia postanowień nieuczciwych (tj. tych, które wskazują na sam mechanizm polegający na przeliczeniu poszczególnych rat wyrażonych we frankach na złote) i jest ważna. Obowiązek w dalszym ciągu istnieje, co najwyżej, w innej wysokości. Pomijając kwestię, że w ocenie Sądu, jak wskazywano wyżej, abuzywności w omawianej umowie nie ma, powódka, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie wykazała inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania, że jej zobowiązanie jest w innej wysokości lub, że w dacie wypowiedzenia, nie było zaległości.

W ramach argumentacji dotyczącej ważności łączącej strony umowy, powódka podniosła fakt nieskutecznego zawarcia umowy kredytowej – wskazując, że osoba, której podpis widnieje pod umową, w miejscu przeznaczonym dla przedstawiciela Banku, nie była należycie umocowana, do zawiązania stosunku obligacyjnego o takiej właśnie

treści. Zgodnie z art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Jest to domniemanie prawne, które może być obalone przy pomocy dowodu przeciwnego, co jednakowoż w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Nawet jednak gdyby osoba podpisująca umowę za bank nie miała bądź przekraczała umocowanie, to ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w imieniu której umowa została zawarta (art. 103 k.c.). W toku dwóch już procesów pozwany jako osoba prawna konsekwentnie stoi na stanowisku, że umowę z powódką zawarł.

Kwestionując wymagalność roszczenia stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym, powódka podniosła także, a nawet przede wszystkim, zarzut bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej z 13 kwietnia 2004 roku. Zdaniem powódki, wezwanie z 31 sierpnia 2010 roku do uregulowania zaległości z jednoczesnym przyjęciem, że stanowi ono wypowiedzenie na wypadek niezadośćuczynienia temu obowiązkowi, nie może odnosić skutku prawnego, gdyż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, jako jednostronne oświadczenie woli o charakterze kształtującym nie może być złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c.

Sąd nie podzielił stanowiska powódki. Przede wszystkim, w ocenie Sądu, poczynione w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy kredytowej zastrzeżenie nie można zakwalifikować jako typowy warunek, bowiem spełnienie świadczenia – niweluje skutki wypowiedzenia. Prowadzi tym samym do uzależnienia powstania skutków prawnych czynności prawnej wyłącznie od woli strony zobowiązanej do zapłaty. Sąd w tym zakresie podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 5 marca 1999 r. (I CKN 1069/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 160), gdzie stwierdza się, że jeżeli powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej uzależnione jest wyłącznie od woli stron, to takie zastrzeżenie, jako objęte treścią czynności prawnej, nie może być kwalifikowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c.

Należy przy tym mieć na uwadze, że samoistne problemy występujące w danym stosunku zobowiązaniowym powinny być rozpatrywane nie abstrakcyjnie, a w konkretnych okolicznościach faktycznych indywidualnej sprawy.

Stosownie do regulacji zawartej w art. 75c ust. 1-2 ustawy z 1997 r. Prawo bankowe, w przypadku popadnięcia przez kredytobiorcę w opóźnienie ze spłatą kredytu, Bank pierwszej kolejności winien doręczyć kredytobiorcy wezwanie do uregulowania zaległości oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Bank powinien również, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy (art. 75 c ust. 3 Pr. Bank).

W niniejszej sprawie, wypowiedzenie umowy kredytowej poprzedzone było serią pism pozwanego, w których proponował powódce (w nawiązaniu do jej prośby o prolongatę spłaty rat kredytu) restrukturyzację powstałego po jej stronie zadłużenia, m.in. poprzez przewalutowanie kredytu na złotówki, czy też ustalenie nowego harmonogramu spłat w złotówkach. Pisma określające rozmiar zadłużenia kierowane na adres wskazany przez powódkę (ul. (...) w Ł.), od grudnia 2010 roku pozostały jednak bez odpowiedzi. Niespełna 8 miesięcy, po pierwszej propozycji podjęcia rozmów w kwestii restrukturyzacji zadłużenia, zainicjowanych przez samą powódkę zdającą sobie zatem sprawę z tego, że powstało zadłużenie i jaka jest jego wysokość, pozwany złożył powódce oświadczenia o wypowiedzeniu łączącej strony umowy kredytowej, jednocześnie zastrzegając, że zadośćuczynienie obowiązkowi zapłaty, w nakreślonym terminie zniweluje skutek wypowiedzenia. Powódka nie uczyniła zadość powinności, co w rezultacie doprowadziło do ustania łączącej strony relacji i postawienia długu w stan wymagalności, co nastąpiło po czasie znacznie dłuższym niż zastrzeżone w ustawie 14 dni i z pewnością w stanie pełnej wiedzy powódki o powinności spłaty przeterminowanych rat.

Poczynienie zastrzeżenia, stosownie do którego spełnienie przez powódkę świadczenia, w nakreślonym terminie zniweluje skutki wypowiedzenia, uznać należy za zastrzeżenie na jej korzyść, w sytuacji, w której kredytobiorczyni od kilku już miesięcy doskonale wiedziała o przeterminowaniu rat i było ukierunkowane na utrzymanie łączącej strony relacji prawnej.

Skoro wypowiedzenie umowy kredytu był skuteczne, pozwany miał prawo wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, i dochodzić na jego podstawie (po zaopatrzeniu przez Sąd w klauzulę wykonalności) należnych sobie roszczeń. Przepisy traktujące o możliwości prowadzenia przez Bank egzekucji w oparciu o BTE zostały uznane za niekonstytucyjne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2015 r. P 45/12, jednakże w wyroku odroczone utratę mocy obowiązywania tych przepisów do 1 sierpnia 2016 roku. Bankowy tytuł egzekucyjny na podstawie którego pozwany egzekwował roszczenie powódki został wystawiony przed tą datą, a zatem wbrew twierdzeniom powódki nie pozostaje w sprzeczności z prawem i nie został wyrugowany z obrotu .

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 102 k.p.c. Powódka przegrała proces w całości. W myśl zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. – należało ją zatem obciążyć w całości kosztami postępowania. Mając jednak na względzie sytuację osobistą, majątkową i życiową powódki, jak również charakter przedmiotu postępowania, Sąd w oparciu o w/w przepis uznał, że zasady słuszności przemawiają za nieobciążaniem A. Z. kosztami procesu w całości. Dlatego też Sąd obciążył powódkę jedynie kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, i to jedynie w niewielkiej części w stosunku do wynagrodzenia należnego, tj. do kwoty 200 zł.

O kosztach należnych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu orzeczono w oparciu o art. § 8 ust. 7 w zw. z § 2 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz.1714).